

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Lutego v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ruski Inwalid z dnia 23 stycznia ogłosił Naywyższy Ukaz do Pana Ministra Oświecenia Narodowego, w brzmieniu następującem:

Ze względu na pożytek, jaki może przynieść dla Szkoły Jarosławskiej Demidowskiej wyższych nauk, przebywanie w Jarosławiu Honorowego jej Kuratora, Radcy Taynego *Bezobrazowa*, który wtedy może mieć bliższy nad tym zakładem doświadczeń, równie i przez przykładanie się jakie on czyni ku jej pomyślności, **ROZKAZUJĘ**: wyjąwszy z kolegię tę z pod wiedzy Uniwersytetu moskiewskiego, poruczyć ją bezpośredniemu zawiadowaniu Kuratora Honorowego, dopóki przebywanie jego w Jarosławiu trwać będzie, tak, iżby pomieniona szkoła, zostając pod zwierzchnością i zarządzeniem swojego Dyrektora, na podstawie Ustaw tego zakładu, podlegała na mieyscu Uniwersytetu Moskiewskiego, Radcy Taynemu *Bezobrazowemu*, i żeby on ze wszystkimi swemi przedstawieniami, względnie tego zakładu, udawał się prosto do was.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką:

ALEXANDER.

St. Petersburg dnia 24 listopada 1824 roku.

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senat, wydane w roku 1825.

Dnia 15 stycznia. Radca kollegialny, Książę *Urusow*, urzędnik do osobnych poleceń przy Zarządzającym Gabinetem J. C. M., na cśniewie Ukazu z dnia 6 sierpnia 1809, mianowany Radcą Stanu, ze starszeństwem od daty wysłużenia lat zamierzonych w randze terażniejszej.

Dnia 16 stycznia. Radca stanu, Dymitr *Daszkow*, przy uwolnieniu od zawiadowania kancelaryą misyji konstantynopolitańskiej, przyłączony został do kollegium państwa spraw zagranicznych, z pensją roczną 6,000 rubli.

Przez Naywyższy Ukaz do kollegium państwa spraw zagranicznych, pod dniem 15 listopada r. z. CESARZ JEGOMOŚĆ przeznaczył 12,000 rubli, na wspomnienie urzędników ministerium spraw zagranicznych, którzy ponieśli szkody przez powódź dnia 7 listopada, a to bez żadnego potrącenia.

Przez Naywyższy Ukaz do Komisji szkół duchownych, pod dniem 17 listopada r. z. CESARZ JEGOMOŚĆ, zezwolił na przedstawienie Ober-Prokurora Nayświętszego Synodu, ażeby na rzecz kościołów i sług kościelnych, oraz mieszkańców St. Petersburga i jego okolic, zniszczonych przez powódź dnia 7 listopada, użyć z kapitałów tej komisji 700,000 rubli.

Przez Naywyższy Ukaz do Głównego Naczelnika nad Departamentem Pocztowym, pod dniem 29 listopada r. z., CESARZ JEGOMOŚĆ utwierdził wydatek 24,595 rubli, uskuteczniiony za poprzedniczem zezwoleniem J. C. M., na wspomnienie urzędników i oficyalistów zwierzchności pocztowej, tudzież kapłanów i sług cerkwi pocztowej, którzy doznali zniszczenia przez powódź dnia 7 listopada r. z.

Ukazy Rządzącego Senatu nowo ogłoszone są:

1) Dnia 23 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, o wprowadzeniu do Intendencji obu Armii prawideł, obowiązujących Gubernatorów cywilnych, przesyłać do Departamentu prowiantskiego wiadomości o cenach, podług których półk przechodzący kupował żywność.

2) Dnia 29 grudnia 1824 r., z Igo Departamentu, o naznaczeniu pisarzów włościańskich z włościan umiejętnych pisma swojej włości, i o niedopuszczaniu samowolnych z włościan poborów.

3) Dnia 17 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, z formami wiadomości, które mają być przesyłane, o otrzymaniu z Senatu ukazow.

4) Dnia 24 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, o podatkach i powinnościach od wychodźców zagranicznych.

5) Dnia 29 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, o podwyższeniu płacy, za przyjęcie ładunkow ze statkow, rozbijających się w rapach borowickich.

Na przełożenie ministra skarbu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył darować cło właścicielom pieńki, uszkodzonej przez powódź d. 7 listopada. Ilość pieńki, należący do kupców rossyjskich, dochodzi 284,570 pudow, a do zagranicznych 69,585 pudow: w ogóle 353 955 pudow. Oprócz cła darowanego, właścicielom pieńki wolno będzie jeszcze wywieźć jej bez opłaty cła podwóyną ilość tej, jaka była uszkodzoną. Przy wywozie pieńki uszkodzonej tamoznie dawać będą świadectwa szczególne, a to, żeby produkta nasze nie podpadły złey opinii za granicą.

Podług raportu konsula jeneralnego rossyjskiego w Alexandryi w Egipcie, posłane zostało uwiadomienie do gubernatora jeneralnego noworossyjskiego i bessarabskiego, i do wszystkich tamozni morza Czarnego i Azowskiego, iż towary rossyjskie, wprowadzane do Egiptu bez świadectw pochodzenia, płacą, oprócz cła, 7 do 12 od 100. Negocyanci zatem, posyłający takie towary, powinni się opatrzyć w podobne świadectwa.

W Depo kart głównego sztabu J. C. M. prze-daje się plan litografowany St. Petersburga, z oznaczeniem powodzi d. 7 listopada. Cena rubli 10.

Gazeta handlowa w 6tym numerze ogłosiła, stan ogólny wszystkich działów handlowych na komorach azyatyckich, prócz *Kiachty*, od 1 stycznia do 1 listopada r. z. Przywóz dochodził 6,050,402 rubli, wywóz 5,874 024 rubli.

Kłeska, która dotknęła stolicę d. 7 listopada, ukazała mnóstwo zdarzeń, w których ludzie poświęcali się dla ratunku i pomocy bliźniego, zapominając o sobie. Przykłady tego szczególnie dawa-li ludzie stanu wojskowego. Oto jest nowy jeszcze przykład. Woda, z niepodobną do wiary szybkością przybywająca, zalawszy dolne piętro domow murosowanych na wyborskiej stronie, groziła zgubą familii mieszczanina, *Kożina*, z siedmiu osób złożoney. Nie było już ratunku nawet na dachu nizkiego ich domku. Płacz i wołanie nieszczęśliwych zagłuszone były szumem burzy, która się ustawi-

cznie powiększając, odjęła im ostatnią nadzieję ratunku; ale ten obok nich znajdował się. Dwa koracy z półku gwardyi, *Murow* i *Łazarew*, spostrzegłszy to, rzucili się w pław z końmi ku tonącemu, i z największą usilnością, narażając się na własną zgubę co chwila, uratowali ginących. Cesarz JEGOMOŚĆ, każdego z nich udarował medalem srebrnym z napisem: *za uratowanie ludzi*, i rozkazał wydać po 500 rubli. (*Pszcz. Półn.*)

W gubernii niżehorodkiej, w powiecie wazachnińskim, we wsi *Łukiney*, włościanka *Andrejewa*, porodziła pięcioro dzieci: Dnia 9, 10, 12 i 13 listopada r. z., codzień rodziła po jednej córce, a 16go miała nieżywego chłopca. Z córek dwie umarły, jedna 7go, druga 9go dnia po urodzeniu; dwie żyły, kiedy tę wiadomość wysyłano (31 grudnia 1824), ale były bardzo słabe, i sama matka była także słaba. Włościanka ta jest za mężem rok czwartym; w rok po zamęciu powiła dwoje dzieci, w trzecim roku troje, a teraz pięcioro: zatem dziesięcioro we trzech latach i kilku miesiącach. Przykłady tak niezwykłej płodności są niezmiernie rzadkie, i zasługują na szczególniejszą uwagę badaczów ludzkiego przyrodzenia. (*Pszcz. Półn.*)

HISZPANIA.

Madryt d. 15 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Xiążę Maksymilian, co wieczór bywa na teatrze z Królem i Xiążętami krwi; naybardziej mu się podobają tańce narodowe hiszpańskie.

Wiele miast wzbrania się opłacać podatków, zaległych z czasów konstytucyjnych.

Jeden z dzienników francuzkich donosi, że w *San Miguel de los Rios*, pokazał się oddział konstytucjonistów, mających kokardę koloru czerwono-zielonego. Żądali oni dostarczenia potrzebnych zapasów żywności. Lecz oddział ten jest mało znaczącym, bo podług niektórych ma się składać ze 20, podług innych ze 30 ludzi.

Z *Kadyxu* pod dniem 4 stycznia donoszą, że z polecenia dowódcy francuzkiego, prawie codzień z wielkim pośpiechem 300 ludzi około szanów tameczney warowni pracuje.

— Dnia 14. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Monarcha wyznaczył 6.600 realow roczney pensyi dla rodziców *Xiędza Barrio*, którego pod czas rewolucyi w *Korunnie* uopiono. Osobnym postanowieniem pozwolił miastu *Tariffa* brać wyższe cło, dla wynagrodzenia szkody, jaką temuż miastu zrzadzili konstytucjoniści.

Król Jmć obiecał małżonce byłego ministra *Erro*, przywołać wkrótce jej męża będącego na wygnaniu w *Valladolid*.

Słychać o układach względem pożyczki z pewnym bankierem niderlandzkim.

Król Jmć pozwolił marszałkowi polnemu *Sant Jago de Wel*, który pod dowództwem jenerała *Morillo* należał do rewolucyi, i dla tego skazany na wygnanie, aby powrócił do *Madrytu* i oczyścił się z politycznego swego postępowania.

Batalion milicyi odbywa służbę przy osobie Monarchy.

FRANCYA.

Paryż d. 22 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmć zamienił karę śmierci na zostalenie więzienie półkownikowi *Gauchais*, który należał do spisku *Bertona*.

Jest rzeczą godną uwagi (pisze dziennik *Goniec*), iż gazety ministeryalne tutejsze zachowują milczenie o powodach wyjazdu posła naszego z *Lisbony*.

Monarcha nasz był tak zadowolony znajdującymi się na ostatniej wystawie kobiercami, iż przez *Xięcia Luxembourg*, kazał dać 600 franków dla robotników tej rękodzielni.

Półki nasze 15 i 18 wracają z Hiszpanii, przeprawiły się na początku bieżącego miesiąca przez rzekę *Bidassoa*. Niepodobna sobie wystawić ra-

dości, jaką żołnierze okazali, stanawszy na ziemi oyczystey.

Król Jmć pozwolił niejakiemu Panu *Kuku* nazywać się oddział *Desmonts*.

Następujący przykład dowodzi, ile rząd nasz stara się o powściągnięcie nadużyć. Oddawna domysłano się, iż przez niedbałość pewnego trybunału wcisnęły się nadużycia do toczących się spraw o zajęcie własności gruntowych i t. d. Wyznaczona do rozpoznania tego kommissya, przekonała się o takowych nadużyciach, i pociągniono do sądu prezesa owego trybunału, sędziego, pisarza i 5 adwokatów.

Pan *Dupin*, profesor w tutejszey szkole sztuk i rzemiosł, rzekł niedawno dając naukę: „Niektórzy ludzie, chcący poniżyć Angliję, mówią, iż zwycięstwa swoje bardziej winna pieniądзом, niż męstwu żołnierzy swoich. Lecz jakże Anglija przyszła do tego złota? Czyliż je ze swoich kopalni wydobywała? Nie: niema żadnych. Czyliż je brała od pokonanych narodów w zamorskich swoich posiadłościach? Nie: nigdy Indye, lub Ameryka nie przyłożyły się do z bogacenia skarbu W. Brytanii. Cóż więc było po wszystkie czasy źródłem jej bogactw? Oto: przemysł i praca, która jest jego żywiołem. Przyznać wypada, iż 14 milionów anglików i szkotów, posiada więcej przemysłu i więcej wydaje wyrobów, niż 30 lub 40 milionów ludzi na stałym lądzie.“

Dnia 17 b. m. przedano tu przez licytację sprzęty, należące do P. *Ouvrard*, który był głównym liwerantem wojska naszego w Hiszpanii. Zajął je na żądanie P. *Seguin*, który nawet P. *Ouvrarda*, dłużnika swego, kazał osadzić w więzieniu.

— Dnia 24. —

Doroczne żałobne nabożeństwo za duszę *Ludwika XVI*, odprawiono się d. 21 b. m., w kościele ś. *Dyonizego*, w obecności *Delfina*, *Xięcia Orleanu* z małżonką i córką i posłów zagranicznych. Małżonka *Delfina* znajdowała się w zasłoniętych łożach. Biskup z *Troyes* czytał testament *Ludwika XVI*.

Wczoraj baron *Hyde de Neuville* był u barona *Damas* ministra spraw zagranicznych.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Gazeta rządowa pruska, umieściła następny artykuł, wyjęty z listów pisanych z *Paryża*. Projekt do prawa o wynagrodzeniu emigrantów, już jest wiadomy: temu jednak w opinii publiczney naywięcej szkodzi, że zjawia się razem z projektem, tyżącym się zniżenia wieczystey prowizyi. Można się już było przekonać o tém na posiedzeniu w d. 3 odbytem, jakkolwiek wyłączenie przytoczonych przez Pana *Martignac* powodów projektu tego, przyjęte było z uwagą, a nawet z zapalem, przecież wszyscy deputowani mocno zdziwionymi bydl się zdawali, gdy P. *Villele* wniósł odrzuconu już przez Izbę Parów, zniżenie prowizyi, tylko w odmiennej przedstawione formie, powstało nawet mocne szemranie.

Wszystko spodziewać się każe, że rozprawy o wynagrodzenie emigrantów będą bardzo żwawe. Wielu deputowanych z prawey strony, postanowiło domagać się dodatków i poprawek, iż gdyby je przyjęto, cały projekt na nowo przerabiać wypadnie. Nawet umiarkowani, oddając wszelką sprawiedliwość potrzebie takiego prawa, w projektowanym upatrują tę niedogodność, że emigrantów rozmaitego rodzaju, w jednej tylko objęto klasie, chociaż bardzo znaczna między nimi zachodzi różnica. Bo gdy jedni, a tych jest nie mało, odzyskali na powrót znaczną część dóbr swoich, a inni sposobem wynagrodzenia, już ze znacznych korzystają dochodów; są jeszcze tacy, którzy wszystko w rewolucyi utraciwszy, dziś jeszcze w naywiększej zostają nędzy; dla tych to więc ostatnich chce Izba obmyśleć wynagrodzenie. Ten przynajmniej zarzut da się zapewne słyszeć w Izbie parów; mówią nawet, że jenerał *Thiers*, który sam walczył za utrzymanie tronu *Burbonów*, postanowił dać dowód swej bezinteresowności i oświadczyć publicznie z mównicy, że będąc już przez *Napoleona* sowicie za straty w rewolucyi poniesione wynagrodzonym, nie może przy-

jać tey, jakaby mu się na zasadzie wniesionego prawa należeć mogła. Trzeba się spodziewać, że ten przykład znajdzie licznych naśladowców, którzy, poświęcając majątek dla powinności, później przez zbieg szczęśliwych okoliczności, do dawnego wrócili stanu.

Król był obecnym dnia 21 b. m. na exekwacjach w kaplicy *Tuilleryjskiej*.

Przez *Bajonnę* wracało niedawno 7 półków francuzkich do kraju. Pomiędzy jenerałami, którzy z Hiszpanii powrócili znajdując się Panowie *Foissac-Latour, d'Orsay, Meynadier, Micci, Jeanes, Desperamons, Broussier, d'Adhemar, Rapatel, Saint-Michel, Volland*.

Gazety nasze są w ciągłym sporze względem projektu do prawa o wynagrodzeniu emigrantów. Dziś *Gwiazda* toczy w tey mierze walkę z gazetą codzienną i z *Arystarkiem*. *Gwiazda* uważa wyznaczyć się mające w nagrodzenie, za niedostateczne, i gani, że w pierwszym artykule niewyraźnie: iż wynagrodzenie to z prawa przynależy się.

Mówią, że *Xiążę Esterhazy*, będzie się znajdował w imieniu N. Cesarza Austriackiego na uroczystości koronacyney i namaszczenia *Karola X* w *Reims*.

W Izbie Parów sprawa deputowanych z wyspy *Martyniki*, była powodem do sporów bardzo ciekawych i zwawych. Minister marynarki donosił, iż wydano wywiezionym pozwolenie osiadania, nie gdzie indziej jak w *Senagalu*, i że nawet wygotowano już dla nich pasporta; miał on przyznać: że wielko-rządzący służy tylko prawo oddalenia winnych z kraju, ale nie prawo deportacyi.

— Dnia 23. —

(z *Gaz. Hamb. Börsen. Halle*).

Wczora rano przyjmował Król *Jmć* *Kardynała la Fare*, a dzisiaj przeżydował na Radzie.

Król *Jmć* dał ewangelickiemu pastrowi *Marron* 1000 franków, dla rozdania pomiędzy ubogich jego wyznania.

Xiążę Wołkoński przybył tu dnia 20 i stanął w hotelu *Artois*, na ulicy *Artois*.

Na giełdzie mówią powszechnie, że mające się przedsięwziąć środki od naszego Rządu, tak względem Anglii, jako i Hiszpanii, zależeć będą od odpowiedzi, której oczekują ze stolicy pewnego wielkiego mocarstwa, względem uznania nowych amerykańskich krajów. Liczą dni i godziny, oczekując dnia, kiedy się mają rozpocząć rozprawy o wynagrodzeniu i zmniejszeniu procentów; mniemają oraz, że dotąd działania nie bardzo będą ożywione.

Pana *Hyde Neuville* jeszcze tu nie ma.

Słychać, iż przed 100-tą dniami wyszedł rozkaz do zarządzających dobrami skarbowemi, ażeby nie wydawali żadnych wiadomości emigrantom o sprzedaży ich majątków, nim prawo nie będzie przyjęte. Ministerium przychyliło się do żądania kommissyi deputowanych, i drugi artykuł został odmieniony.

Gazeta Quotidienne wyraża: „Pogłoska o coraz większego gruntu nabiera, że wiele artykułów o prawie wynagrodzenia dało powód do wielkich rozpraw w kommissyi deputowanych, a większych należy jeszcze oczekiwać na mównicy i przy głosowaniu.”

Ministryalne gazety od niedawnego czasu zawierają doniesienia z departamentów o kradzieżach sprzętów kościelnych, i większych jeszcze zbrodniach.

Wielu ultrystów postanowiło, podać jako poprawę do prawa, ażeby synowie królobóyców wyłączeni byli od wynagrodzenia. Taby trafiło na jedną tylko, ale bardzo znakomitą familiją.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż *Xiążę Northumberland* uda się w znaczeniu nadzwyczajnego posła Monarchy naszego na koronacyę Króla *Jmci* Francuzkiego i wystąpi w wielkiej okazałości.

Margrabia Hastings donosi w listach z *Malty* pod d. 3 grudnia, iż Cesarz Marokański uzbraja wyprawę przeciw Sardynii.

Wychodząca tu gazeta Portugalska *Popular*, pisze, iż dochody krajowe Portugalii wynoszą milion 687,500 f. s. (67 milionów 500,000 zł. pol.), a wydatki 4 miliony 6,250 f. s. (160 milionów 250,000 zł. pol.). Rachunek ten nie jest pocieszającym dla tych, którzy posiadają papiery skarbowe portugalskie.

Kongres meksykański żądał podania projektu względem połączenia oceanu Atlantyckiego z morzem spokojnym.

— Dnia 20. —

Król *Jmć* mianował *Peny Clinton Sidney*, wice-hrabiego *Strangfort*, posła swego przy *Portcie Ołtomańskiej*, baronem *Penschurst* w hrabstwie *Kent* z nadaniem tego tytułu potomkom jego płci męskiej.

Niedawno zdarzył się okropny wypadek w jednej z tutejszych rafinerii cukru. Dwóm robotnikom kazano na podwórzu wyczyścić kocioł parowy, mający 20 stop długości, a 10 głębokości. Poszli z zapaloną świecą, a gdy jeden chciał wleźć do kotła przez otwór u góry na 3 stopy szerokości, tym czasem drugiego do innej roboty zawołano. Wkrótce ten, co odszedł usłyszał wielki huk, a obróciwszy się ujrzał towarzysza swego na powietrzu w wysokości 80 stop, w kilka minut odetchnął z przestachu, i zobaczył owego towarzysza leżącego bez duszy na ziemi. Zdaje się, iż z pozostałej w kotle nieczystej wody, utworzył się gaz wodorodny, który się zapalił, gdy robotnik z zapaloną świecą wleził. Nieszczęście byłoby jeszcze okropniejszym, gdyby kocioł znajdował się w domu, nie na podwórzu.

Jenerał *Mina*, wychodząc z obiadu od *księcia Sussex*, tak niebezpiecznie zachorował, że już poczytano go za umarłego.

Wczorajsza bitwa na kulaki, niedaleko tutejszej stolicy, pozbawiła życia obu waloczących. Jeden umarł natychmiast, a drugi we dwie godziny potem.

Kapitan *Franklin*, dowódca wyprawy naszej do rzeki *Makenzie*, popłynie za kilka dni z *Liverpool* do *Nowego-Yorku*, a ztamtąd przez *Klingston* uda się do wyższej *Grenady*.

Odebrano tu wiadomość z *Kalkuty* pod d. 24 sierpnia, iż tam zawiął okręt *Alligator* ze smutnymi doniesieniami z *Rangoon*, dochodzącemi do d. 26 lipca. Wojsko nasze tyle przez choroby ucierpiało, iż musiano wstrzymać wszelkie działania, a Król *Awy* zakazał wszelkiego związku z nami, i oświadczył, iż każdy ktoby przywiózł jakie propozycje ze strony angielskiej, ma być rozstrzelanym.

Donoszą z *Jamaiki*, iż właściciele tamecznych plantacyi chcą podać parlamentowi naszej petycyę, o wynagrodzenie szkód, jakie przez ostatnie bunty murzynów ponieśli.

Cena papierów skarbowych południowo-amerykańskich znacznie spadła w *Londynie*, jako to: meksykańskie z 84 na 81, a kolumbijskie z 94 na 91, co przypisują wiadomości o powstaniu ludu w *Bagota* przeciwko rządowi republikańskiemu. Donoszą o tem listy z *Venezuela* pod d. 7 grudnia. Inna wiadomość bardziej jeszcze zatrwodziła posiadających wspomniane papiery, to jest, iż *Bolivar*, o którym wczora głoszono, że pobił jenerała hiszpańskiego *Kanteraka*, sam został zupełnie porażony przez rojalistów. Gazeta tutejsza *Goniec*, która wczora tak szumnie pisała o tryumfie *Bolivara*, dziś skromnie przydaje uwagę: jeżeli się ta wiadomość potwierdzi.

Gazeta el Columbiano z d. 1 października donosi, iż d. 29 września *P. Quartel*, Kommissarz Króla *Jmci* *Niderlandzkiego* został przedstawiony wiceprezesowi rządu kolumbijskiego.

Do d. 4 listopada trwało zamieszanie w *Meksyku*, z powodu, iż miasto nie chciało się stosować do artykułu konstytucyi, według którego władze krajowe mają się oddalić z miasta, aby się kongres narodowy i rząd, razem w jednym miejscu nie znajdowały.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Gazeta *Kurier*, pisze od niejakiego czasu z umiarkowaniem o katolikach irlandzkich; radzi nawet kapitalistom angielskim, ażeby na podniesienie przemysłu i handlu w tym kraju pieniędzy nieżałowali.

Odebrano tu przez *Bombay* gazety rządowe z Kalkuty, do dnia 18 sierpnia dochodzące. Donoszą w nich że birmanowie opuścili opalisadowane stanowisko swoje. Wiadomość tę przyniósł jeden z jeńców, któremu powiodło się umknąć z niewoli Birmanów. Zapewnia on, że Król Birmanów, dowiedziawszy się o zajęciu przez Anglików *Rangoon* i o pomyślnem powodzeniu oręża angielskiego wydał rozkaz do odwrótu.

Głoszą tu za rzecz bardzo pewną, że ministrowie odebrali depesze z *Bruxelli* z doniesieniem, jakoby dwór niderlandzki idąc za przykładem Anglii, zdecydował się uznać niepodległość osad hiszpańskich w Ameryce południowej.

Słychać, że rząd nasz rzekł się wszelkiego mieszanina do wojny greków, oraz że ostateczne w tej mierze rozstrzygnięcie dwóm wielkim graniczącym z Grecją Mocarstwom zostawiono.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej mają teraz 5779 ludzi stałego wojska. Według prawa liczba ta może być powiększoną do 6183 ludzi. Z tej oszczędności od roku 1817 Ameryka północna zapłaciła trzecią część długów swoich. Na obradach kongressu nie ważnego nie zaszło: wyznaczono dwie kommisye do podania wniosku, względem nagrody narodowej dla generała *Lafayette*.

Kapitan okrętu wojennego angielskiego *Cambridge*, krążącego blisko *Callao*, wysadził w końcu sierpnia żołnierzy morskich na ląd, dla bronienia własności Anglików, z powodu zbliżającego się wojska *Boliwara*, a ztąd mogący nastąpić bitwy z Hiszpanami w tameczey okolicy. Niedaleko *Lima* taki jest niedostatek żywności, iż ludzie okrętu *Cambridge*, zmniejszoną porcyą dostać musieli. Kaper kolumbijski *Aquila*, zdobył kilka okrętów kupieckich hiszpańskich z bogatym ładunkiem.

— Dnia 22. —

(z Gazety *Hamburskiej Börsen Halle*).

Gazeta *Bombayska* z d. 8 września umieszcza list naocznego świadka datowany d. 25 lipca opisujący okropne trzęsienie ziemi tegoż dnia w *Schiras*, przez które to wielkie i okazałe miasto prawie zupełnie zniszczone zostało, i 2,000 ludzi życie utraciło.

Zawczora Lord kanclerz miał wysłuchanie u Króla Jmci.

Wczora Xiążę *York* pracował z Królem Jmcią w interessach wojskowych. Król miał znówu lekki paroxyzm podagry.

W sobotę *P. Canning* był z odwiedzinami u hrabiego *Liverpool* w *Coombe Wood*.

W sobotę *Pan Peel* i podsekretarz stanu stosunków wewnętrznych, *Dawson*, przybyli do miasta i mieli czynności w ministerium stosunków wewnętrznych.

Wczora pracował Xiążę *Polignac* z Panem *Canningiem*, w ministerium stosunków zewnętrznych.

Krąży pogłoska, iż 5,000 ludzi ma być wysłanych do *Irlandyi*, a 5,000 do *Indyi*, kosztem kompanii.

W piątek Lord major daje nadzwyczajnie wspaniałą ucztę dla Xiążąt *Yorku* i *Klarenceyi*, i dla ministrów.

W piątek pożar w *Bristolu* zniszczył całą prawie ulicę *High*.

Podług uwiadomienia ministerium naszego stosunków zewnętrznych, do Izby handlowej w *Manchester*, rząd neapolitański, na przełożenie naszego posła rozkazał niezwłocznie znieść wszystkie

ograniczenia kwarantannych ustanowień dla osób, i na towary, przybywające z Anglii i Sycylii.

Donoszą z *Neapolu*, że 4rech bandytów, którzy *Hunta* i żonę jego pod *Pästum* zabili, poymano i zrabowane rzeczy u nich znalezione.

Pan Rotschild i inni znakomici ze szlachty dostali od rządu majątki ziemskie w *Wallii-Północnej*, które dawniej należały do *P. H. Middleton*, gdzie oni zapewne górnicze roboty zaprowadzą.

W Ł O C H Y.

Rzym d. 12 stycznia.

(z Gazety *Warszawskiej*).

Infant hiszpański *Karol Ludwik*, Xiążę *Lukieski*, wyjechał ztąd d. 10 b. m. z małżonką swoją i siostrą do *Neapolu*.

Król Portugalski dał order *Chrystusa kawalerowi Miguel Alvarez de Castro*, który przywiozł kapelusz kardynalski arcy-biskupowi *Eworskiemu*.

Karabinierowie prowincyi *Martima* i *Campagna* rozproszyli d. 2 b. m. na dolinie *Calejano* bandę zuchwałego rozbojnika *Luigi Minoci*, który broniąc się z trzema towarzyszami zabity został.

Od granic włoskich dnia 17 stycznia.

(z tejże gazety.)

Na czele instytutów do przyymowania i żywienia pielgrzymek w *Rzymie* jest pobożna przeorysza Xiężna *Doria Pamphili*, Xiężna *Lukki*, Infantka hiszpańska *Ludwika Karolina* przechodzi często rano i wieczorem dla odwiedzenia ubogich pielgrzymek i chorych.

Cudzoziemcy z Anglii i Niemiec udali się prawie wszyscy z *Rzymu* do *Neapolu*.

Z powodu śmierci *Ferdynanda IV*, Króla neapolitańskiego, zamknięto w *Turyinie* wszystkie teatry aż do końca marca.

Gazeta neapolitańska z d. 7 b. m. donosi co następuje: „Ciało nieboszczyka Króla leżało na łożu śmierci przez 30 zamiast 24 godzin, jak jest zwyczaj po zgonie pochodzącym z chorób. Przystąpiono potem do exenterowania, i okazało się, iż Monarcha zakończył życie na apoplexyę. Nabalsamowano ciało i serce włożono w srebrną urnę. Stosownie do istniejącego porządku, *Ferdynand IV*, testamentem swoim powołał pierworodnego syna swego *Franciszka* do następstwa tronu. Zalecił mu, aby zawsze wszelkimi siłami wspierał religią katolicką i kochał poddanych swoich, jak własne dzieci. Rozkazał, aby w kościołach stolicy i całego kraju odprawiły się liczne msze ś. czytane. Zapisał znaczne summy dla ubogich. Potwierdził i powiększył dochody Xiążęcia *Salerno* i Xiężney *Flordia*. Kilka kosztownych rzeczy zapisał dla Królowey *Sardyńskiej* i Xiężney *Orleanu*. Wszystkim swoim służącym bez wyjątku przeznaczył dożywotnią pensyą, a oprócz tego kilku sług otrzymało osobne nagrody za szczególniejszą swoją wierność. Tych, którzy dotąd dostawali od niego jałmużnę lub miesięczne wsparcie pieniężne, polecił szczerobliwosci swojego syna i następcy. Taką była ostatnia wola dobrego chrześcianina, kochanego Monarchy, tklivego oycy, dobroczynnego i wdzięcznego pana. Jest ona najlepszą pochwałą *Ferdynanda*, który 65 lat rządził tym królestwem; jest ona drogim pomnikiem religijnych uczuć jego; przy tym sposobie myślenia pozostał się z nami nazawsze. Neapolitańcy! śmierć jego mocno was zasmuca; lecz wspomnienia o testamencie jego powinny sprawiedliwy wasz żal uczynić obfitym w cnoty.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 stycznia rubel srebrny 3 ruble 76½ kop. imperyał 37 rub. 65 kopiejek.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

ODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 14.

Wilno dnia 2 lutego v. s. 1825 Roku.

1. Tamożnia Wileńska ogłasza: iż w niej dnia 4 i następnie po nim, wyłączając dzień 7 następującego mca lutego, będą sprzedawać następujące skonfiskowane towary, a mianowicie: chustek bawełniczych różnego koloru 291 sztuk, mitkalu bawełnicznego białego 18 arszyn, płóciennika bawełnicznego 91 arsz., anszestr 46½ arsz., muślinu w kwiaty 30 ar., perkalu 2310 arsz., pończoch bawełniczych 14 par, muślinu białego 340½ arsz., sukni mskich bawełniczych z kaymami tkanych 14 t., perkalu białego 936 arsz., żakonetu bawełnicznego białego 117 arsz., kamertuchu białego 477 arsz., piki białej 94½ arsz., chustek białych 144 sztuk, kap pikowych 7 t., materii bawełnicznej tkaney w paski różnych kolorów 15 arsz., kanifasu białego 426½ arsz., szlafmic bawełniczych białych 126 sztuk, kotu bawełnicznego białego 16½ arsz., rybki bawełnicznego farbowanego 24 arsz., tykku bawełnicznego białego 16 arsz., kitaju białego 111 arsz., płótna webowego 165 ar., lina białego 80 arsz., obrusów lnia-nych 6 szt., serwet takichże 49 szt., chustek ciennych białych 79 szt., chustek batysto-nych 12 szt., z jedwabney materii 31 żyletka, materii takiejże tkaney złotem 52½ ar., półje-łabney materii 202 arsz., aksamitu 32 arsz., stek jedwabnych 22 szt., chustek półje-łabnych 6 szt., lewantyny 41½ arszyn, chu-łweliannych 36 szt., kazimierku 337 ar., ka-łtu 840½ arsz., barakanu 173 arsz., sukna białego koloru 363½ arsz., rękawiczek łayko-nych 6 tuzinów, kluczyków do zegarka w miedz-awionych 10 szt., łańcużków stalowych do-arka 2 sztuki. Dnia 30 stycznia 1825 r.
W zastępstwie Zarządzającego Członek
rowski.

Sekretarz Kierbedź.

1. Roku 1825 mca Januar. 17. Sąd Ex-izorski na jednoczasowe wszystkich Kre-ów i Pretensorów W. Juliana Kozielly z usatysfakcyonowanie Remissą Sądu Ziem-go pttu Wilkomierskiego determinowany, amiarze oczewistego i ostatecznego tako-o dzieła rozbioru w dniu dzisiejszym w-cie powiatowym Wilkomierzem czynność rozpoczął, a tylko dla licznych przyporu-po dziełach skarbowych członkom ten-składającym, danych, Sessyą swoją do dnia-ępującego miesiąca Marca odroczył, w-ym czasie aby strony interessowane z peł-otowością jawiły się pod utratą rzeczy o-iga i obowiązuje.
Jan Weyssenhoff Prezydujący Sędzia-iski pttu Wilkomierskiego.
Justyn Mikulicz Sędzia Ziem. Wilk. Exd.,
Anioł Kniż Żagiell Pisarz Ziemski Wil-erski Exdywizor.
Ziemski pttu Wilkomier. i Exdywizorski-nt Michał Grądzki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernial-Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wzię-przez Drzewickiego byłego Pisarza Są-

du Ziemskiego Wileńskiego z Izby Wileńskiej Powszechney Opieki sposobem pożyczki pie-niędzy, w ogóle kapitału 600 dukatów i należ-nych od 1819 roku procentów z uchybieniem terminu, oddane na sprzedaż z publicznych tar-gów majątki jego Suderwa, Ciechanowiszki i Podahow z 30 skaskowemi płci męskiej du-szami, w tutejszej gubernii, w Wileńskim powiecie położone; a zatem życzący kupić pomienione majątki, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 2, 2gi 3 następującego miesiąca marca, a 3ci ostate-czny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycznia 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.

Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernial-nego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należ-nego Izbie Wileńskiej Powszechney Opieki od Tytularnego Sowietnika Klukowskiego długu-ów ogóle 1000 rubli srebrem i liczących się od 1821 roku procentów z uchybieniem terminu, oddano na sprzedaż z publicznych targow-majątek tego Klukowskiego Narbutowszczyzna zowiący się z 18 włościanskimi męskiej płcy duszami, w Wileńskiej gubernii w Oszmiań-skim powiecie położenie mający; a zatem ży-czący kupić pomieniony majątek, zechcą przy-być do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 27, 2gi 28 następującego lutego, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydruko-wania, które później nastąpi w Sankt-Peters-burskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycznia 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.

Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernial-nego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie na-leżnych Izbie Wileńskiej Powszechney Opie-ki od Grafa Lotryka, wziętych sposobem po-życzki 1259 holenderskich dukatów z liczącemi się od 1822 roku procentami z uchybieniem ter-minu naznaczono na sprzedaż z publicznych targów oddany w ewikcyą majątek jego Marti-niszki z 73 włościanskimi płci męskiej dusza-mi, w tutejszej gubernii w Szawelskim powie-cie położenie mający, a zatem życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 25, 2gi 26 lutego teraż. roku, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiew-skich gazetach. Dnia 24 stycz. 1825 r.

Sowietnik Iskrzycki.

Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernial-nego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wzię-tych z Izby Wileńskiej Powszechney Opieki przez Poręcznika b. woysk polskich Józefa Wiszniewskiego sposobem pożyczki pieniędzy w ogóle 1679 rub. sreb. z liczącemi się od 1821 r.

procentami z uchybieniem terminu, oddany na sprzedaż z publicznych targów dom tego Wiszniewskiego murowany, w mieście Wilnie na zaułku Skopówce położony; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone po drugi raz terminy: 1szy 25, 2gi 26 lutego, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycz. 1825 r.

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie długu należnego od Wileńskiego Obywatela Jana Zendlera Wileńskiej Izby Powszechnej Opieki w ogóle kapitału 30,000 rubli, oddany na sprzedaż z publicznych targów dom jego murowany w mieście Wilnie pod N. 290, będący w ewikcyi na zabezpieczenie tej summy; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 3, 2gi 5 następującego miesiąca marca, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycz. 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez Wileńskich żydów Wólfę Szłomowicza i Leję Leyzerowę Nechisow sposobem pożyczki z Izby Wileńskiej Powszechnej Opieki 5008 rubli z liczącemi się od d. 19 grudnia 1822 roku procentami z ominionym terminem, oddany na sprzedaż dom tych Nechisow w mieście Wilnie położony. i dla odbycia targów od dnia pierwszego wydrukowania w Moskiewskich gazetach ogłoszenia o wezwaniu życzących kupić ten dom, po upłynieniu 2ch terminow, na które życzący nie przybyli, przypada we trzy miesiące trzeci termin dnia 17 następującego marca; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targów do tego Rządu na oznaczony dzień 17 marca. Dnia 24 stycznia 1825 roku:

Sowietnik Iskrzycki
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez P. Radę Taynego Senatora i Kawalera Grafa Michała Ogińskiego z Wileńskiej Izby Powszechnej Opieki sposobem pożyczki 1032 dukatów, 8761 rubli i 56 402 rubli 44 kop. assygnacyami i miedzią, przeznaczony na sprzedaż z publicznych targów dom jego w mieście Wilnie między Końską a Rudnicką ulicami pod N. 276 ze skrzydłami pod N. 253 i 254, na zabezpieczenie tej summy Izbie oddany, oceniony w niepalnych materya-

łach 224,258 rubli 35 kop. assygn., do czego naznaczone terminy: 1szy 25, 2gi 26 następującego lutego, a 3ci we trzy miesiące od pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należeć do tych targów zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy. Dnia 24 stycz. 1825

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez szlachcica Zafatego z Izby Wileńskiej Powszechnej Opieki sposobem pożyczki 560 rubli srebr. i należnych od 1825 roku procentów z upłynieniem terminu; oddany dom jego w mieście Wilnie pod N. 290, położony, do czego naznaczone terminy: 1szy 5, 2gi 6 miesiąca marca, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należeć do tych targów zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy. Dnia 24 stycznia 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

3. Sąd Podkomorzy, za Remissą Sąd Ziemskiego pttu Wileńskiego w roku 1825, 17 dnia zapadła, dla oddzielenia części dla córek po zeszyłym Józefie Jeleńskim, wojsk Polskich pozostałych, i całkowitego załatwienia przyporęczonych stosunków w m. jętności Ambrożyskach złożony, że s. aownie do zapisanego w Protokule na dniu 20 januar. 1825 roku postanowienia, całkowite dzieło do dnia 14 febr. tegoż 1825 roku weźmie do namowy, interessowane strony przez niniejszą awizacyą zawiadamia.

Tadeusz Bystram Podkomorzy powiatu Upitskiego.
Julian Mickiewicz Regent Gran. powiatu Upitskiego i Podkomor. tegoż pttu.

3. Starostwo Roupiszki zowiące się powiecie Wileńskim na trakcie od Malat Wilna idącym leżące; od Malat milę, od Wilna mil 9 odległe, jest do wypuszczenia warendę na lat 11 poczynając od dnia 23 kwietnia roku idącego; życzący wziąć one w arendę, o wielości opłaty roczney arendy, i o warunkach arendownego prawa, znajdzie wiadomość, w pałacu JW. Pusłowskiego R.R.S. i u jegoż Kassyera

Kluczyk od zegarka.

3 W dniu 18 stycznia 1825 zginął kluczyk od zegarka formy podłużno-kwadratowej, z ciemno emaliowany z obwódką niebieską mającą w środku kryzolit zielonawy znaczney wielkości. Znalazca raczy go oddać do Murgrabięgo Pałacu JW. Jenerala Hrabiego Paca, gdzie przyzwolą grodę odbierze.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatry.		Odmiana w powietrzu.	
	Dnia 31 godz. 7 z rana		27 cal. 8,0 lin.		— 3 stopni.		Południowy.		Pochmurno	
	dnia 1 — — — —		27 — 3,5 —		— 1,5 — —		Póln. Zach.		Pogoda.	
	dnia 2 — — — —		27 — 6,0 —		— 6 — —		Póln. Zach.		Pochmurno	